

# PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE

**BS Bednarczyk**  
Centrum motoryzacyjne

Bełżyce  
ul.Przemysłowa 30  
tel.81 517 21 02 bedmot.pl

Serwis samochodowy  
Części hurt-detal  
Myjnia bezdotykowa 24 H  
Serwis opon TIR



**OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW**



**IMPRESSA**  
HOTEL I RESTAURACJA

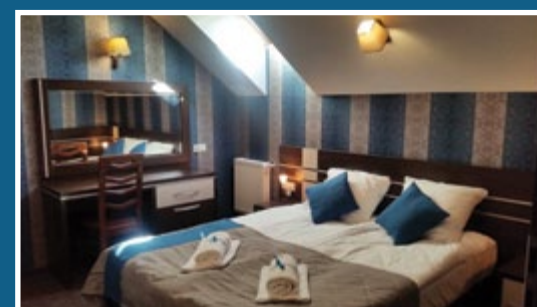
Niedrzwica Duża

ul. Bełżycka 14

tel. 81. 517 - 55 - 22 lub 609 409 903

www. impressa.pl, recepcja@impressa.pl

**SALA WESELNA - HOTEL** ★★★



Wydawca:  
Miejski Dom Kultury w Bełżycach  
Adres redakcji:  
ul. Tysiąclecia 26, 24-200 Bełżyce  
tel. 81 517-22-30  
e-mail: g.b.mdkwb@wp.pl  
Redaktor naczelny: Józef Kasprzak  
Redaktor współpracujący: Agnieszka Winiarska

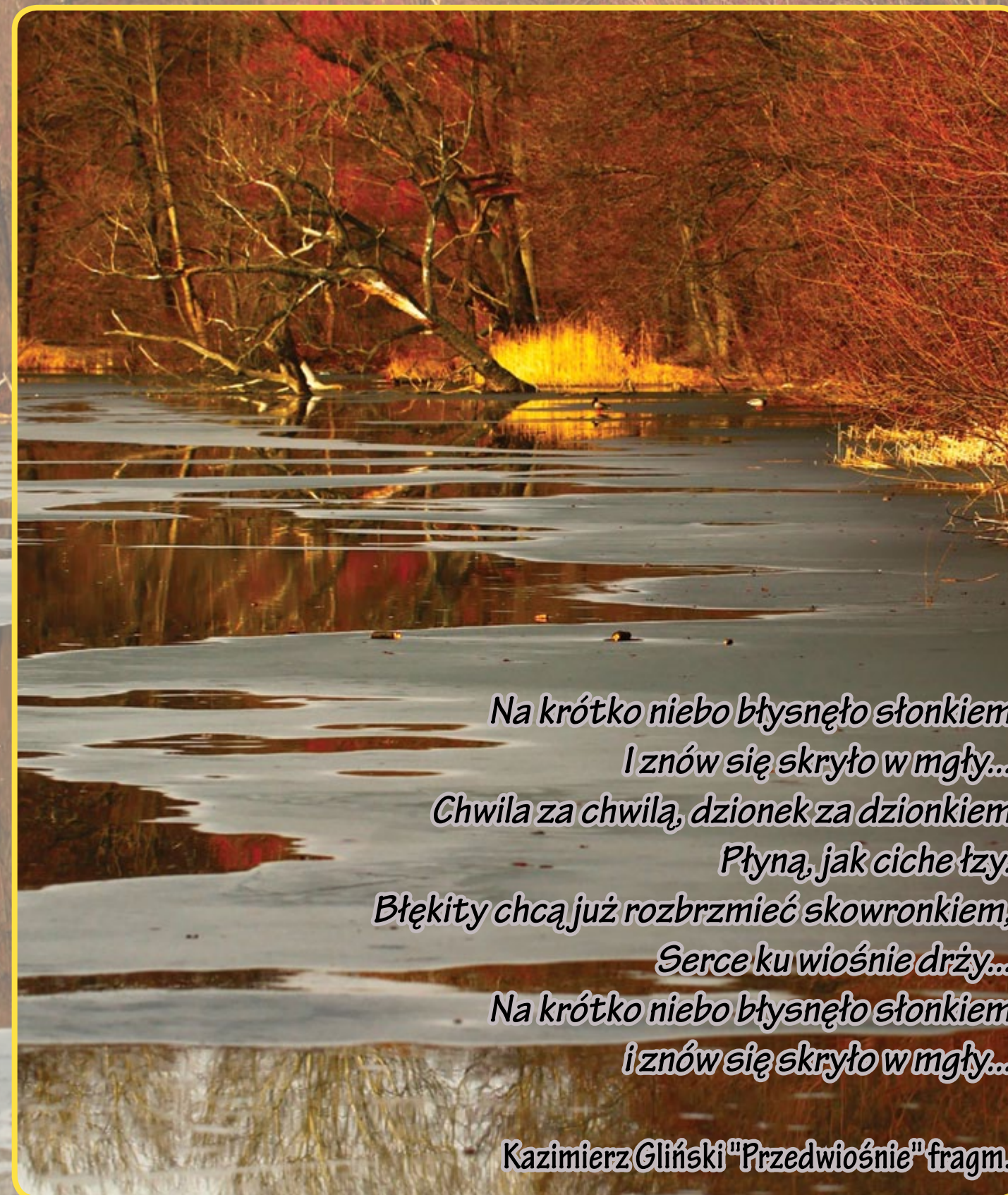
Skład i opracowanie graficzne:  
Agnieszka Winiarska  
Druk:  
Alf-Graf  
Lublin ul. Abramowicka 6  
e-mail: info@alfgraf.com.pl  
Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz  
zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji.

 **Gazeta  
Bełżycka**



Miesięcznik Społeczno-Kulturalny

# Gazeta Bełżycka



*Na krótko niebo błysnęło słońkiem  
I znów się skryło w mgły...  
Chwila za chwilą, dzionek za dzionkiem  
Płyną, jak ciche łzy.  
Błękity chcą już rozbrzmieć skowronkiem,  
Serce ku wiosnie drży...  
Na krótko niebo błysnęło słońkiem  
I znów się skryło w mgły...*

Kazimierz Gliński "Przedwiośnie" fragm.





**samochody osobowe, ciężarowe, dostawcze**  
**ciągniki, przyczepy • pierwsze przeglądy z zagranicy**

## MECHANIKA POJAZDOWA

**filtry • oleje • rozrządy • zawieszenia**

**tel. 81 517 26 37, 509 104 222, 516 041 710**

## SAMOOBŚŁUGOWA myjnia bezdotykowa



**Bełżyce, ul. Wojska Polskiego 86**  
droga za **Intermarché**

**Zapraszamy codziennie od 6.00 do 23.00**



**PROWIZJA ZA WSZYSTKIE RACHUNKI**

**0,99 zł**

**PUNKT KASOWY – DOM KREDYTOWY**  
ul. Kazimierska 3, Bełżyce  
tel. 81 516 22 45

Odpowiadamy  
za bezpieczeństwo transakcji.  
Zezwolenie KNF nr IP2/2012.

Foto: Agnieszka Winiarska





## Rada Miejska uchwaliła

**Uchwała Nr XXX/194/2016 Rady Miejskiej w Bełżycach z dnia 28 grudnia 2016 roku. W sprawie przyjęcia planu pracy Rady Miejskiej oraz planów pracy stałych komisji Rady na rok 2017.**

**Załącznik Nr 1 do Uchwały Nr XXX/194/2016 Rady Miejskiej w Bełżycach z dnia 28 grudnia 2016 roku. Plan Pracy Rady Miejskiej w Bełżycach na 2017 rok.**

Rada Miejska przyjęła plan pracy na 2017 rok z podziałem na poszczególne miesiące, który przedstawia się następująco:

**styczeń:** - Uroczysta sesja Rady Miejskiej inaugurująca obchody 600-lecia Bełżyc

- podejmowanie uchwał będących w porządku styczniowej Rady Miejskiej;

**luty:** - informacja na temat poziomu bezrobocia na terenie miasta i gminy, sposoby aktywizacji bezrobotnych;

**marzec** - informacja na temat stanu bezpieczeństwa publicznego i ochrony przeciwpożarowej;

**kwiecień:** - stan przygotowania imprez kulturalnych, sportowych i zabezpieczenie wypoczynku i opieki nad dziećmi i młodzieżą na okres letni;

**maj:** - informacja z działalności jednostek organizacyjnych gminy: MDK, M-GBP, CKFiS sprawozdania finansowe za 2016r.

- sprawozdanie z realizacji programu współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami o których mowa w art.3 ust.3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz wspierania finansowego klubów sportowych mających siedzibę na terenie Gminy Bełżycze w zakresie sportu kwalifikowanego - rozliczenie finansowe za 2016 r.;

**czerwiec** - ocena wykonania budżetu gminy Bełżycze za 2016 rok - sesja absolutoryjna;

**lipiec** - informacja dotycząca stanu dróg gminnych;

**sierpień** - informacja z działalności OPS w Bełżycach za 2016 rok

**wrzesień** - sprawozdanie z wykonania budżetu za I półrocze 2017 roku

- sprawozdanie z realizacji imprez kulturalnych, sportowych i zabezpieczenia wypoczynku i opieki nad dziećmi i młodzieżą w okresie letnim

- funkcjonowanie oświaty w nowym roku szkolnym 2017/2018

**październik** - środki zewnętrzne - stopień pozyskania i wykorzystania

**listopad** - podejmowanie uchwał w sprawie podatków i opłat lokalnych na 2018r.

- inwestycje gminne prowadzone w 2017r.

- informacja o stanie realizacji zadań oświatowych w Gminie Bełżycze za rok 2016/2017

- **grudzień** - uchwalenie budżetu na 2018r

- plan pracy Rady Miejskiej na 2018r.

- plan pracy komisji stałych Rady Miejskiej na 2018r.

## Program obchodów 600-lecia Bełżyc

### MARZEC

1. JUBILEUSZOWY DZIEŃ KOBIET Z GWIAZDĄ - 8 marca Miejski Dom Kultury

W programie m.in.:

- wręczenie słodkich upominków dla pań
- pokaz mody, pokazy wizażu
- losowanie zestawów kosmetyków dla uczestniczek
- koncert zespołu ARCHIWUM

2. MISTRZOSTWA ZRZESZENIA LZS WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO W TENISIE STOŁOWYM - 11 marca hala CKFiS

3. GALA SPORTÓW UDERZANYCH - T-BOX Amator League 1. - 18 marca sala CKFiS

### KWIECIEŃ

1. Z HISTORII TEATRU LOGOS – SPOTKANIA TEATRALNE 2 kwietnia MDK

2. KONKURS WIEDZY O BEŁŻYCACH 21 kwietnia MDK: w programie m.in.

- panel dyskusyjny „Bełżycze wczoraj i dziś”, w którym wezmą udział: Poseł do PE Krzysztof Hetman, Burmistrz Bełżyc Ryszard Góra i Prezes Organizacji Szlak Jagielloński Janusz Kopaczek

- Konkurs wiedzy o UE z nagrodami ufundowanymi przez Posła do PE

- Test wiedzy o historii miasta Bełżycze

3. WOJEWÓDZKI TURNIEJ TAŃCA TOWARZYSKIEGO 22 KWIETNIA – hala CKFiS

4. HISTORIA WYKUTA W KAMIENIU - Benefis 50-lecia działalności artystycznej Witolda Marcewicza i koncert Agaty Marcewicz - Szumańskiej - 23 kwietnia MDK

5. PAMIĘCI PRZYSZŁYCH POKOLEŃ – sadzenie dębów 600-lecia - 27 kwietnia

6. KABARETON – czyli 600 GRAM HUMORU I ROZRYWKI - 29-30 kwietnia (sobota/niedziela) – MDK w programie m.in.

Dzień pierwszy

- Prezentacje konkursowe przygotowane przez stowarzyszenia, szkoły, osoby indywidualne z terenu Gminy Bełżycze

- Występ kabaretu FiFa-RaFa

Dzień drugi

- Występ laureatów dnia pierwszego

- Występy kabaretu: A Jak, Trzecia Strona Medalu, Na Wynos

- Występ gwiazdy wieczoru – kabaret SMILE

### MAJ

1. JUBILEUSZOWE OBCHODY ŚWIĘTA KONSTITUCJI 3 maja

2. CUD W BEŁŻYCACH – inscenizacja historyczna 5 maja

3. PAMIĘTAMY O NASZEJ HISTORII - WYDARZENIE PATRIOTYCZNE PN. RAJD IM. CC MJR. „ZAPORY” 6-7 maja

4. GMINNE ZAWODY – SPORTOWO POŻARNICZE – 14 maja stadion CKFiS

5. PRZEDSZKOLANDIA – cykl imprez sportowych dla dzieci 26 maja stadion CKFiS

6. BEŁŻYCKI WYŚCIG ROWEROWY - 28 maja (niedziela)

W programie m. in.:

- pokazy akrobacji rowerowych i miasteczko rowerowe
- konkursy sprawnościowe
- parada rowerowa ulicami miasta
- ognisko z pieczeniem kiełbasek



## Ciężarne pacjentki chcą rodzić w Bełżycach



Na zdjęciu od lewej: dr n. med. Michał Samberger, dyrektor SP ZOZ Nr1 Dariusz Kamiński, ks. Janusz Zań i z prawej Starosta Powiatu Lubelskiego Paweł Pikula

22 lutego kilkudziesięciu gości na czele ze Starostą Powiatu Lubelskiego Pawłem Pikulą wzięło udział w oficjalnym otwarciu po remoncie oddziału położniczo - ginekologicznego i neonatologii szpitala powiatowego w Bełżycach. 1 287 000 zł. wyniosły koszty remontu oddziału wraz z jego wyposażeniem. Teraz z pewnością więcej pań będzie chciało rodzić w szpitalu, w którym SP ZOZ Nr 1 w Bełżycach gruntownie zmodernizował oddziały. Na tym nie koniec zmian. W zaadoptowanych po administracji i wyremontowanych pomieszczeniach, będzie działać również pracownia endoskopowa.

Zacznijmy od modernizacji, która rozpoczęła się w lipcu ubiegłego roku. Inwestycja nosiła nazwę „Zwiększenie dostępności do świadczeń medycznych oddziału położniczego - ginekologicznego i neonatologicznego w SP ZOZ nr 1 w Bełżycach”.



W ramach robót budowlanych m.in. przebudowano ściany, skuto istniejące i wykonano nowe tynki, pomalowano pomieszczenia i wymieniono glazurę. Wykonane zostały też nowe posadzki i podłogi. Ponadto wymieniono instalacje, jak: wodno-kanalizacyjną, elektryczną z separacją obwodów, centralnego ogrzewania oraz wykonano nowe instalacje: gazów medycznych, przyzywowej, przy pomocy której pacjentka może z łóżka wzywać obsługę medyczną, monitoringu umożliwiającego bezpośrednią obserwację stanowisk noworodkowych oraz sali po porodach powikłanych, sieci komputerowych a także klimatyzację.

- W tej chwili oddział położniczo - ginekologiczny naszego szpitala, to niezwykle przyjazne miejsce, w którym może przyjść na świat dziecko. Oddział spełnia wysokie standardy leczenia w dziedzinie patologii ciąży,

ginekologii operacyjnej i zachowawczej – mówi Dariusz Kamiński dyrektor SP ZOZ Nr 1 w Bełżycach. - Już teraz możemy pochwalić się, że pacjentki z terenu gminy Bełżyce, Niedzwica Duża, Borzechów i Wojciechów, które Zakład obejmuje swoim działaniem, ale też z sąsiednich miejscowości, szczególnie powiatu opolskiego, wybierają naszą jednostkę jako miejsce leczenia, opieki nad prawidłowym przebiegiem ciąży i porodu oraz noworodkiem w pierwszych dniach po narodzinach – dodaje Kamiński.

Ponadto na oddział zakupiono dodatkowy sprzęt medyczny tj. aparat USG dedykowany do położnictwa i ginekologii, CEPAP oraz aparat do znieczuleń.

Nadzór nad neonatologią sprawuje i jednocześnie ordynatorem oddziału pediatrii jest dr Marta Jurkiewicz. Z kolei ordynatorem oddziału położniczo - ginekologicznego jest dr n. med. Michał Samberger. W oddziale zatrudnionych jest 4 lekarzy etatowych, 4 w ramach umów cywilno prawnych i 14 wysoko wykwalifikowanych położnych. - Na oddziale położnictwa mamy 9 łóżek, natomiast na ginekologii 11 miejsc - wylicza Maria Tomaszewska siostra oddziałowa.

Rocznie szpital przyjmuje na oddział położniczo - ginekologiczny ok. 1000 kobiet. W ciągu roku wykonywanych jest około 345 zabiegów operacyjnych w tym 110 to cięcia cesarskie. Jeżeli chodzi o porody statystyka przedstawia się następująco: w 2013 r. w oddziale przyszło na świat 422 dzieci, w 2014 - 383 dzieci, w 2015 - 377 dzieci, a w 2016 r. ograniczono przyjęcia z powodu modernizacji oddziału i odbyło się tu jedynie 330 porodów, natomiast wiele pań odesłano do innych szpitali. Dyrektor Kamiński sądzi, że docelowo w związku z programem państwowym 500+ powinno być na bełżyckim oddziale położniczo - ginekologicznym powyżej 400 porodów rocznie.

Cała inwestycja była możliwa dzięki wsparciu Powiatu Lubelskiego, jednostek samorządowych z terenu działania SP ZOZ Nr 1 w Bełżycach oraz Stowarzyszenia Rozwoju Szpitala w Bełżycach. Inwestycję dofinansował Powiat Lubelski w wysokości - 500 tys. zł, wsparcie gminy Bełżyce na ten cel wyniosło - 58 tys. zł., dotacja gminy Borzechów wyniosła 30 tys. zł, dotacja gminy Wojciechów - 25 tys. zł, wsparcie gminy Niedzwica Duża to 12 tys. zł., darowizna sprzętu medycznego ze Stowarzyszenia Rozwoju Szpitala w Bełżycach o wartości 15 tys. zł., oraz środki własne Zakładu w wysokości 647 tys. zł.

Warto przypomnieć, że za działalność na rzecz upowszechniania karmienia piersią przyznano oddziałowi położnictwa i ginekologii a także całemu szpitalowi tytuł „Szpital Przyjazny Dziecku”. Tytułu ten przyznaje Światowa Organizacja Zdrowia WHO i Fundusz Narodów Zjednoczonych na rzecz Dzieci UNICEF. Szpital posiada certyfikat akredytacyjny Ministra Zdrowia i certyfikat zarządcy.

cd. str.3



dziania jakością ISO 9001:2008.

Realizacja drugiego projektu czyli „Modernizacja pracowni endoskopowej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Nr 1 w Bełżycach” została rozpoczęta jeszcze w 2015 r. Konieczność jej przeprowadzenia wynikała z potrzeby rozszerzenia ambulatoryjnych świadczeń specjalistycznych o zakres: gastroscopia, kolonoskopia dla pacjentów rejonu powiatu lubelskiego. - Obejmowała ona przebudowę i kapitalny remont pomieszczeń wykorzystywanych uprzednio na potrzeby administracyjne i dostosowanie ich do potrzeb pracowni endoskopowej – tłumaczy dyrektor Kamiński.

Tutaj zakres prac obejmował wykonanie nowych powłok glazurniczych i malarskich, wykonanie nowych posadzek, wymianę instalacji wodno - kanalizacyjnej, elektrycznej z separacją obwodów, wykonanie wentylacji nawiewno - wywiewnej z zastosowaniem centrali z odzyskiem ciepła i odpowiednim uzdatnianiem powietrza nawiewanego do pomieszczeń.

- Faza związana z pracami budowlanymi została już zakończona. W roku bieżącym planujemy doposażyć pomieszczenia w niezbędny sprzęt i meble i rozpocząć działalność pracowni - mówi dyrektor Kamiński.

Inwestycja została zrealizowana w całości ze środków własnych zakładu, a jej koszt wyniósł 217 000 zł.

Pracownia endoskopowa to komórka podległa pod Dział Ambulatoryjnych Świadczeń Specjalistycznych i Diagnostyki, której kierownikiem jest dr Agnieszka Martyna, pracownią będzie także opiekował się ordynator chirurgii dr Ryszard Nuciński.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska



Zespół medyczny oddziału położnictwa i ginekologii oraz neonatologii

## Wspominamy

W dniu 25 lutego odeszła na wieczną służbę Bogu Maria Sarna długuletnia pracownica Urzędu Miejskiego w Bełżycach.

Śp. Maria Sarna zd. Mazurek urodziła się 15 sierpnia 1939 r. w Krzu, gdzie ukończyła szkołę podstawową a następnie Technikum Ekonomiczne w Lublinie. Wspólnie z mężem Stanisławem wychowała dwóch synów Janusza (1963 r.) i Andrzeja (1974 r.), doczekała się trzech wnuków (Wojciech, Karol i Sylwester) i jednej prawnuczki (Alicja). Większość pracy zawodowej Śp. Maria związana była ze służbą dla ludzi, pracowała min. w Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Bełżycach, w Gromadzkiej Radzie Narodowej we Wronowie, w Urzędzie Gminy w Bełżycach oraz po reorganizacji administracji państwowej w Urzędzie Miasta i Gminy w Bełżycach do czasu przejścia na emeryturę.

W pracy zawodowej dała się poznać jako pracownica sumienna, wymagająca od siebie i od innych, zaangażowana w pracy dla mieszkańców i koleżeńska w relacjach pracowniczych. Była osobą bardzo ciepłą, wrażliwą, uśmiechniętą oraz bardzo życzliwą w kontaktach międzyludzkich. Za bardzo dobre wyniki w pracy zawodowej Śp. Maria Sarna została odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi. W ostatnim roku zmagala się z ciężką chorobą. Msza pogrzebowa odbyła się w dniu 28 lutego 2017 r. o godz. 14.00 w Kościele Parafialnym p.w. Nawrócenia Św. Pawła Apostoła w Bełżycach. Najbliższa rodzina składa serdeczne podziękowanie uczestnikom pogrzebu za liczny udział.

Cześć Jej Pamięci!  
Koleżanki i Koledzy z Urzędu Miejskiego

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość,  
że w dniu 22 lutego 2017 r.  
zmarł w wieku 81 lat

ŚP.  
mjr STANISŁAW WÓJTOWICZ

Prezes Zarządu Stowarzyszenia Żołnierzy i Przyjaciół  
AK i WIN w Bełżycach  
im. cc. mjr Hieronima Dekutowskiego ps. „Zapora”,  
Członek Polskiego Stronnictwa Ludowego

Rodzinie i Przyjaciółom  
wyrazy szczerego współczucia  
składają:

Burmistrz Bełżyc Ryszard Góra  
Prezes Zarządu M-G PSL w Bełżycach  
Koledzy i Koleżanki ze Stowarzyszenia Żołnierzy  
i Przyjaciół AK i WIN

Człowieka mierzy się miarą serca  
Jan Paweł II

Z głębokim smutkiem informujemy, że w dniu  
25 lutego 2017 r. zmarła w wieku 77 lat  
emerytowana pracownica  
Urzędu Miejskiego w Bełżycach

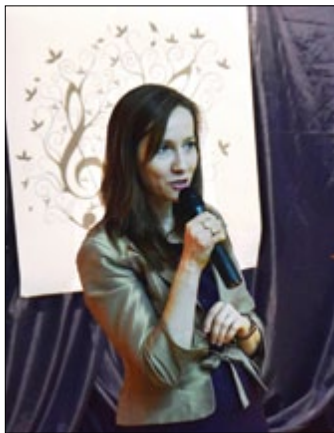
ŚP.  
MARIA SARNA

Rodzinie, Bliskim i Przyjaciółom  
wyrazy szczerego współczucia  
składają:

Burmistrz Bełżyc Ryszard Góra  
Pracownicy Urzędu Miejskiego w Bełżycach



## Muzycznie i z klasą



5 lutego w Miejskim Domu Kultury odbył się w ramach obchodów 600-lecia Bełżyc koncert muzyki poważnej zorganizowany przez Społeczną Szkołę Muzyczną im. Henryka Wieniawskiego przy współudziale Burmistrza Bełżyc, Stowarzyszenia Społecznej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Henryka Wieniawskiego oraz Miejskiego Domu Kultury. Tytuł koncertu brzmiał: „Muzyka łągodzi obyczaje”.



Jak na wstępie zaznaczyła Monika Tokarczyk dyrektor szkoły - Koncert jest o tyle wyjątkowy, że swoje umiejętności zaprezentują uczniowie oraz nauczyciele Społecznej Szkoły Muzycznej. Gościnnie wystąpią również instrumentalści Teatru Muzycznego w Lublinie: Agata Bąk i Dariusz Domański.

Koncert poprowadził Andrzej Czapliński. We wprowadzeniu do kolejnych utworów przedstawiał krótko historię narodu Polskiego z wplecionymi elementami historii Bełżyc oraz życia i twórczości wielkich kompozytorów. Niektóre z przedstawionych faktów i ciekawostek były dla licznie zgromadzonej publiczności dużym zaskoczeniem.

Występ rozpoczął się piosenką „Świat muzyki”, którą przy akompaniamencie Moniki Tokarczyk zaśpiewał chór uczniów klas 1-3.

Następnie widzowie obejrzeni i wysłuchali popisu: Dominiki Wróblewskiej, Bartosza Rumińskiego, Zofii Ćwiklińskiej, Michała Walkowskiego, Eryka Stawińskiego, Gabrieli Iwaniak i Antoniny Łuka.

W dalszej części koncertu zaprezentowało się trio klarnetowe – nauczyciel Piotr Czarny i uczniowie: Julian Wójtowicz i Dariusz Arabski.

Po nich wysłuchaliśmy popisu nauczycieli: Zyty Krużel, Andrzeja Czaplińskiego oraz gości: Agaty Bąk i Dariusza Domańskiego.

W czasie występów zarówno uczniom jak i nauczycielom akompaniowała Ewa Strawa.

Na zakończenie koncertu zastępca Burmistrza Marcin Olszak podziękował wszystkim osobom zaangażowanym w organizację tak pięknego koncertu, a tym samym uświetnienie obchodów jubileuszu 600-lecia naszego miasta.



Atmosfera koncertu była niezwykle pozytywna, a radość i entuzjazm artystów udzielił się publiczności, która gromko oklaskiwała kolejne występy. Wymieńmy kolejno wszystkich występujących w czasie koncertu: Dominika Wróblewska (skrzypce), Bartosz Rumiński (gitara), Zofia Ćwiklińska (flet), Michał Walkowski (klarnet), Eryk Stawiński (gitara), Gabriela Iwaniak (flet), Mariusz Matuszewski i Antonina Łuka (skrzypce), Piotr Czarny, Julian Wójtowicz i Dariusz Arabski (klarnet), Zyta Krużel (flet), Agata Bąk (wolonczela), Andrzej Czapliński (skrzypce) oraz Dariusz Domański (trąbka). W wykonaniu artystów usłyszeliśmy m.in. Preludium C-dur Erwina Schwarza-Reiflingena, „Walc południowoamerykański” Tatiany Stachak, Preludium I cz. Wolfganga Amadeusza Mozarta, „Preludium G-dur” Jana Sebastiana Bacha, „Fantazje Carmen” Francois'a Borna, „Walc uśmiech” Tatiany Stachak czy „Obertasa” Henryka Wieniawskiego.

Jak relacjonowali widzowie była to prawdziwa uczta duchowa.

Tekst: AWI, foto: arch. Społ. Szkoły Muzycznej



## Ojciec Miłosierny wchodzi na afisz



Na afiszu już wkrótce znajdzie się spektakl zatytułowany „Ojciec Miłosierny – wstanę i wrócę” autorstwa Pralata ks. Czesława Przecha.

Zanim jednak obejrzymy na żywo przedstawienie Teatru Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży „Logos” porozmawiamy z ks. Czesławem Przechem założycielem tego teatru i reżyserem.

- Teatr przy kościele parafialnym w Bełżycach ma wieloletnią historię.

- Dokładnie tak. W Bełżycach filarem i ostoją tego ruchu był przez wiele lat pan Stanisław Tarczyński. Z księży wspomnę tutaj ks. Ziarko, który z dziećmi i młodzieżą przygotowywał spektakle teatralne. Kiedy ja przyszedłem na parafię do Bełżyc w 1979 roku trafiłem na podatny grunt. Zacząłem pracować. Tak powstawały pierwsze spektakle teatralne „Gość Oczekiwany” Zofii Kossak – Szczuckiej, potem „Męka Pańska”, „Święty Stanisław Kostka” także według Zofii Kossak – Szczuckiej, mojego autorstwa „Za co Go ukrzyżowali”, podobnie według mojego pomysłu inscenizacja „Ewangelia według Barabasza”. Wystawialiśmy także „Odwiedziny w Betlejem” według Dobraczyńskiego oraz „Życie i śmierć Chopina” oparte na poezji Romana Brandstaettera czy „Misterium Paschalne” wystawiane nie tylko w naszej parafii ale też w Filharmonii Lubelskiej.

Jeśli chodzi o prowadzone przeze mnie grupy parafialne to przypomnę, że chór Rosarium działa do dziś. Kiedy pracowałem w Lublinie moja piosenka pt. „Obdarz nas pokojem” na Festiwalu Pieśni Oazowej w Krakowie zdobyła III miejsce. Jej wykonawcą był, już nieżyjący, Krzysztof Sokół. Przypomnę tu pana Mieczysława Wójtowicza – twórcę melodii do tekstów pisanych przeze mnie.

- A ludzie teatru?

- Nigdy ich nie brakowało. Chętnie brali udział zarówno kiedyś jak i teraz. Jest też tak, że niektórzy występują zarówno tu jak i w Teatrze Nasz. Chętnie współpracujemy właśnie na polu sztuki teatralnej. Niektóre osoby, z którymi pracowaliśmy dziś pełnią ważne funkcje w naszym mieście jak Marcin Olszak czy Józef Kasprzak. Wielu połąkło tzw. bakcyła teatru ponieważ uczestnicząc w próbach nie tylko

uczyli się roli, ale też rozwijali własną osobowość oraz kulturę.

- Może powiedzmy kilka słów o spektaklu, który teraz zobaczą widzowie, bo rozumiem, że przedstawienie wpisuje się w obchody 600-lecia Bełżyc.

- Każda epoka ma swoje odejścia i powroty pozostając nadal aktualną. Stąd w nawiązaniu do historii przedstawimy sztukę mojego

czek. Sztukę napisałem ja, ją także reżyseruję.

- Przybliżmy krótko Czytelnikom treść.

- Sztuka oparta jest na przypowieści o Synu marnotrawnym, z tym, że pojawiają się też osoby, których nie ma w Ewangelii. Ojciec przedstawia się jako Emmanuel w tłumaczeniu: Bóg z nami. Z treści wynika jednak, że nie jest to tylko ojciec, ale Stwórca. Jego żona Miriam jest figurą Marii z Nazaretu. W II akcie zatytułowanym: „Melina i szpital” gra głośna muzyka, młodzież zażywa narkotyki i dochodzi do sporu czy wyrzucić krzyż, następuje również tragiczne wyznanie jednej z dziewcząt, do której kolega krzyczy - *Ochodzę, boję się ciebie, bo zabiłaś nasze dziecko!* Marnotrawny zostaje odratowany, w szpitalu pojawia się ksiądz i zostawia mu Pismo Święte. Ten czytając je mówi: - *Gdzieś to już słyszałem, a może przeżyłem...* i podejmuje decyzję: - *Wstanę i wrócę.*

Kolejny akt rozgrywa się w domu. Jest serdeczne powitanie i ucztą na cześć powracającego. Tam powstaje pomiędzy braćmi spór zakończony pojednaniem.

Ostatnie słowo przedstawienia jest pytaniem postawionym przez księdza: co będzie dalej, czy marnotrawny pozostanie przy Ojcu, czy ośmielony zbyt łatwym przebaczeniem znów nie odejdzie? Czy rodzice będą tak samo kochać wszystkie swoje dzieci? Czy bracia będą zdolni być w tym samym domu? Co się stanie z rozkrzyczana młodzieścią siostry? Na te pytania musimy sobie wszyscy odpowiedzieć.

- Kiedy obejrzymy spektakl?

- W niedzielę 2 kwietnia o godz. 19.00

w domu kultury. Jest to dzień zakończenia re-kolekcji parafialnych. Przy tej okazji wszystkich serdecznie zapraszam. Wyrażam także wdzięczność władzom lokalnym za dostrzeżenie nas, a dyrekcji MDK-u – za użyczenie nam sali prób, możliwość występu i życzliwą współpracę.

Rozmawiała: Agnieszka Winiarska, foto: Kinga Kamińska





## Pokazy taneczne dla babć i dziadków



Z okazji święta Babć i Dziadków dzieci z grupy tanecznej Magdaleny i Grzegorza Gronowskich zaprezentowały swoim babciom i dziadkom specjalnie dla nich przygotowany pokaz taneczny. Odświętne stroje dodały powagi całemu wydarzeniu. Były także piosenki i gromkie brawa widowni. - Co roku staramy się przygotowywać naszych podopiecznych do takiego występu przed swoimi najbliższymi.

Widzimy, że dla wszystkich jest to niezwykle przyjemne: dla dzieci, że mogą wystąpić i zaprezentować swoje umiejętności, a dla dziadków i rodziców, że oglądają swoje pociechy - mówi Magdalena Gronowska, - Widzimy także, że rodzice nagrywają występy, aby potem popatrzeć jeszcze w domu a i pokazać najbliższym, którzy nie byli tutaj razem z nami - dodaje Grzegorz Gronowski.

- Byłam bardzo wzruszona i zachwycona dzisiejszym pokazem, nie tylko swojej wnusi ale też wszystkich młodszych i starszych tancerzy. Dla nas, dziadków to ogromna radość, że wnuki nas zapraszają i pamiętają o takich świętach jak Dzień Babci i Dziadka. Pozwala to nam cieszyć się ich sukcesami zwłaszcza, że widać jaką mają frajdę z tego występu - mówi jedna z babć.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska

## Klub krwiodawców ma nową siedzibę

Od początku lutego trwają prace remontowe związane z przeniesieniem biura Klubu HDK PCK przy Spomasz Bełżyce S.A. z VI na V piętro wieżowca przy ul. Fabrycznej 2 B. Klub otrzymał potrzebne materiały z Zarządu Rejonowego PCK, natomiast wszelkie prace wykonano własnymi siłami. - Bardzo nam pomagali nasi członkowie i za pośrednictwem Gazety chciałbym im w tym miejscu podziękować - mówi Marian Piekos prezes Klubu HDK PCK przy Spomasz Bełżyce S.A.

Tekst: AWI, foto: M. Piekos



STOWARZYSZENIE INTEGRACJI OSÓB Z UPOŚLEDZENIEM UMYSŁOWYM "OLIGUS"

Ilustracja do bajki "Mała Syrenka" Autorka: Ewa L. 23

Podaruj Swoj 1% KRS: 0000213589

"Oligus" Małczym 3, 24-200 Bełżyce, t. 81 516 24 00

## Stanisława Leszczyńska - anioł z Auschwitz

Hitlerowskie obozy koncentracyjne na terenie Polski - miejsca, w których: człowiek człowiekowi okrutny los zgotował...

Obóz w Auschwitz - Birkenau (Oświęcim - Brzezinka). 27 stycznia 1945 roku wyzwolony został obóz zagłady Auschwitz - Birkenau. Do historii przeszedł jako miejsce masowej zagłady i ludobójstwa. Tutaj człowiek odebrał drugiemu człowiekowi człowieczeństwo. To miejsce, które trudno nazwać i trudno zdefiniować przez ogrom zaistniałej tam tragedii. Ludzie nazwali ten skrawek ziemi Golgotą i fabryką śmierci, ale żadne z tych słów nie odzwierciedla bólu, cierpienia ludzi i tego, co się tam wydarzyło. Przekazywanie tych bolesnych zdarzeń, to nasz obowiązek. Jesteśmy winni pamięć Tym, którzy tutaj zostawili swoje życie i Tym, którzy przeżyli. Nie można o tym wszystkim zapomnieć - po to, by świat był lepszy, by świat uniknął po raz kolejny tak niewyobrażalnego zła.

Jak wyglądał zwyczajny dzień w Auschwitz?

Kawałek szyny wiszący na słupie - to był obozowy gong, który wyznaczał rytm dnia w Oświęcimiu. Już o 4.30 Lagerältester, czyli starszy obozu, podchodził i tłukł w niego pałką. Każdy, kogo budził, od pierwszych sekund miał świadomość, że ten dzień może być jego ostatnim. Tysiące ludzi w blokach zmuszono do natychmiastowego poddawania się z prycz, sienników czy podłogi wyścianej słomą. Za spóźnienie - choćby kilkusekundowe - można było oberwać od blokowego pałką. Więźniowie na „mycie” w blokowej umywalni czy skorzystanie z latryny (które w głównym obozie działały dopiero od 1941 roku) mieli ledwie parę chwil. Spora część po prostu nie mogła się do nich dopchać. Następnie, równie w biegu, ustawiano się w kolejce do śniadania. Było nim pół litra herbaty lub kawy - w obozowych warunkach pod tymi nazwami kryły się woda z dodatkiem kawy albo wywar z ziół. Kolejny gong wzywał więźniów do ustawienia się dziesiątkami na porannym apelu. Tu padał rozkaz uformowania komand roboczych. Zaczynały się prawdziwe zawody o to, by załapać się do możliwie lekkiej pracy. Kto mógł pracować, ten mógł żyć... Najbardziej pożądane były prace w kuchni czy warsztacie, najogólniej: pod dachem. Jak ognia unikano za to zajęć takich, jak dzwiganie podkładów kolejowych czy stanie po pas w wodzie i błocie przy oczyszczaniu stawów rybnych. Na dłuższą metę wiodły one więźnia prostą drogą ku śmierci. Nic dziwnego, że próbowano załatwić sobie lżejszą pracę przez odpowiednie dojsia w obozowym Arbeitseinsatz (biurze zatrudnienia).

Obóz utworzony został w drugiej połowie roku 1940 z rozkazu Heinricha Himmlera jako obóz koncentracji dla wrogów Niemiec hitlerowskich. Nad bramą wjazdową do obozu koncentracyjnego Auschwitz - Birkenau widnieje napis: „Arbeit macht Frei” (niem.: „Praca czyni wolnym”).

W czasie swojej makabrycznej historii ulegał ciągłej rozbudowie. Składały się na niego trzy główne części: Auschwitz I, Auschwitz II (Birkenau) i Auschwitz III (Monowitz). W VIII 1942 r. w Auschwitz - Birkenau powstał podobóz przeznaczony tylko i wyłącznie dla kobiet. Auschwitz

- Birkenau stał się obozem bezprecedensowej zagłady głównie dla ludności żydowskiej, chociaż pierwszą grupę jego więźniów stanowili Polacy. Planowany był na 200 tysięcy więźniów. Wyposażono go w 4 komory gazowe i 4 krematoria. Liczba osób w nim mordowanych i spalanych mogła sięgać około 20 tysięcy w skali dnia. Więźniom obozu Auschwitz (jako pierwszym spośród więźniów obozu koncentracyjnego) tatuowano, zwykle na lewym przedramieniu numery ewidencyjne.

W obozie w Oświęcimiu 3 IX 1941 r. przeprowadzono na grupie 850 więźniów pierwsze próby masowej eksterminacji za pomocą trującego gazu - tzw. cyklonu B. Dokonywano tam także masowych rozstrzeliwań przywożonych transportów ludności żydowskiej i pierwszych zbrodniczych eksperymentów pseudomedycznych na więźniach. Zwłoki zamordowanych więźniów palono na stosach i zakopywano masowo w głębokich dołach. Gdy 27 I 1945 r. doszło do wyzwolenia więźniów obozu Auschwitz - Birkenau, ocalono 7,5 tysiąca osób (w tym około 180 małych dzieci). Między 2 IX 1939 r., a 9 V 1945 r., bramę obozu w Sztutowie przekroczyło ponad sto tysięcy ludzi. Życie stracili w wyniku wyniszczających ich organizmy warunków życia, rozstrzeliwań, szubienicy, masowych mordów w komorze gazowej, bicia, katowania oraz podczas działań ewakuacyjnych. Obóz ten, prawdopodobnie był jedynym, który przetrwał dłużej niż sama III Rzesza. Wyzwolony został 9 V 1945 r., gdy kapitulacja Niemiec stała się już faktem.

**Stanisława Leszczyńska. Jedyna nadzieja dla ciężarnych w Auschwitz** Wśród osób, które ocalały była pani Stanisława Leszczyńska-kobieta, która przyjęła w koszmarnych warunkach ponad 3 tysiące porodów. Współwięźniarki nazywały ją aniołem. Była jedyną nadzieją dla matek, które wiedziały, że ich dzieci nie czeka na świecie nic dobrego. Leszczyńska była przeżona tym, co zobaczyła już pierwszego dnia w obozie. Była położną, przyzwyczajoną do sterylnych warunków pracy. Tu nie było o tym mowy. Do tej pory porody odbierała skazana za nielegalne wykonywanie aborcji Niemka, Klara. Więźniarki opowiadały, jak każde dziecko topiła zaraz po narodzeniu. Mówiła, że to dla dobra matek, bo tak i one musiałyby trafić do gazu.

Pani Stanisława poprosiła obozowego lekarza Josefa Mengele o możliwość odbierania porodów. Mengele podszedł do niej i zaczął mówić, że Oświęcim to nie pensjonat. Zagroził, że jak ujrzy pieluszkę, to ukarze śmiercią. Pani Stanisława odpowiedziała, że nie wolno zabijać dzieci, że on to wie, bo jest lekarzem, składał przysięgę. Argumentowała, jak umiała. Zastąpiła w pracy położniczej okrutną Klarę i dzięki jej staraniom na terenie bloku 16 utworzono coś na kształt izby porodowej. Składała się z 30 trzypiętrowych koi, które oddzielone były od pozostałych kotarą. Kobiety rodziły na piecu. Przeprowadziła tam przeszło 3 tysiące porodów. Pomimo przerażającej masy brudu, ro-

bactwa, szczurów, pomimo chorób zakaźnych, braku wody oraz innych okropności, działało się tam coś niezwykłego - pisze w swoim „Raporcie położnej z Oświęcimia”, który opublikowała niedługo po wojnie. Żaden z obozowych lekarzy nie chciał zajmować się ciężarnymi, bo jak pisze Leszczyńska, pomocą nie-Niemkom zbrukałby swój honor. Przyszłe matki nie mogły liczyć na bieliznę dla noworodków, ani na pieluchy. Z wodą do obmywania malców też był problem. Leszczyńska kąpała je więc w ziółkach, które pozostawały po kolacji. Spodziewająca się rozwiązania kobieta zmuszona była odmówić sobie przez dłuższy czas przydzielonej racji chleba, za którą mogłaby, jak to powszechnie określano, zorganizować sobie prześcieradło. Prześcierała darła na strzępy, przygotowując pieluszki i koszulki dla dziecka. Na oddziale brakowało wody, toteż pranie pieluszek nastroczało wiele trudności. Wyprane pieluszki kobiety suszyły na własnych piersiach i kolanach.

Zasadą obozową było też to, że dzieci nie otrzymywały żadnych przydań żywnościowych, nawet kropli mleka. - Wysuszone głodem piersi matek drażniły tylko wargi noworodków - pisze położna.

Lekarze byli zaskoczeni, że tyle dzieci urodziło się zdrowych, dzięki jej pomocy. W obozie pracowała do samego końca. Z 18 na 19 stycznia 1945 r. przyszedł na blok porodowy SS-man i kazał wszystkim przygotować się do ewakuacji. Pani Leszczyńska ochrzciła szybko jeszcze kilkoro dzieci. Kobiety dobywały resztek sił, żeby tylko ustać na nogach. Było wśród nich wiele matek z małymi dziećmi. Stały i czekały godzinami na mrozie, bez ubrania, w samych koszulkach, z narzuconymi na plecy cienkimi, czarnymi kocami. Pocieszały się, że ewakuacja, to może jednak szansa ratunku. To była strasza noc. Najciężej chore i rodzące matki wiedziały, że muszą zostać. Bez nadziei przetrwania. Pani Leszczyńska, jej córka i doktor Konieczna zostały. Bez wahania odrzuciły szansę ocalenia i pozostały z garstką bezbronną do końca. Leszczyńska w płonącym bloku przyjęła jeszcze jeden, ostatni poród. Po wyjściu na wolność wszystko, co widziała w obozie, spisała w formie raportu. Wróciła do rodzinnej Łodzi, gdzie szczęśliwie trafili też mąż i synowie. Zmarła w 1974 roku.

Mówiono o niej, że była aniołem z ogromną, moralną siłą. Była delikatna i mocna zarazem. Nigdy nie widziano jej bezradnej. A co ona mogła mieć w Oświęcimiu: znalezione nożyczki, brud, szczury, czerwone, tyfus? Oddawała swój chleb i lekarstwa chorym. Prostymi słowami potrafiła dotrzeć do człowieka. O dobrych ludziach i Ich czynach napiszę w następnych numerach gazety. Wśród nich na wyróżnienie zasługują między innymi: Irena Sendlerowa, Maksymilian Kolbe i wielu innych, którzy w dramacie koszmarny wojny nigdy nie zatarli swojego człowieczeństwa i nieśli pomoc, narażając siebie na śmierć lub oddali życie za swoich przyjaciół.

Ewa Pietrzyk



## Co by się nie działo teatr musi grać

Ponad dwustu widzów i aktorów amatorów wzięło udział 25 lutego w Jubileuszu XXX – lecia Teatru „Nasz”, teatru jaki powstał tak wydawałoby się niedawno. Z tej okazji poprosiliśmy o rozmowę Józefa Kasprzaka, który od trzydziestu lat prowadzi Teatr Nasz reżyserując kolejne spektakle, a było ich niemało bo około stu. Na deskach bełżyckiej sceny wystąpiło ponad dwustu rodzimych aktorów amatorów.

- Mało kto wie, że teatr amatorski w Bełżycach ma jedną z najdłuższych tradycji w Polsce.

- Rzeczywiście, jest to oprócz teatru w Otwocku czy Rzeszowie najstarszy teatr w Polsce. Jesteśmy zatem nośnikiem tradycji i kultury teatralnej. I tu powiem śmiało, że wykształciliśmy nie tylko wielu aktorów, którzy przez te 30 lat pracy i twórczości spisali się na medal, ale też publiczność. Widzowie, od lat zasiadają na naszej widowni i wiedzą po co przyszli, co oglądają, umieją reagować. Bardzo w tej materii pomogła Scena Dramatyczna, którą także organizujemy od ćwierć wieku. Prezentowane tutaj spektakle pochodzą z rozmaitych zakątków nie tylko naszego kraju, ale są wystawiane także poza granicami Polski, i za każdym razem spotykamy się z opinią iż mamy, świetną, niepowtarzalną publiczność.

- Jakie były początki Teatru Nasz?

- Zaczynaliśmy z grupą młodzieży. Naszym opiekunem, mentorem oraz matką chrzestną była wówczas i jest do dziś pani Krystyna Chruszczewska. Jej zawdzięczamy rady, nauki, które bardzo nam pomogły w realizacji spektakli. Pierwsze spektakle to "Skąpiec" czy "Moralność pani Dulskiej".

- Czym różni się ten obecny teatr od tego sprzed 30 lat?

- Kiedyś do teatru przychodzili w większości licealiści. Teraz mamy nie 4-letnie, a 3-letnie licea stąd młodzież ma dużo mniej czasu by poświęcić go na próby. W większości obecnie grupa składa się z osób dorosłych, dojrzałych wiekowo i emocjonalnie. Pracuje się zatem zupełnie inaczej, nawet jeśli chodzi o czas w jakim aktor nauczy się tekstu. Nie sposób przygotować w ciągu roku kilku premier choć byśmy bardzo chcieli. Kiedyś grupa aktorów pochodziła praktycznie z jednej szkoły, w tej chwili są to ludzie z różnych środowisk. Ta integracja zarówno wcześniej jak i teraz przebiega jednak w podobny sposób. Aktorzy chcą się poznać, porozmawiać ze sobą nie tylko o codziennych sprawach ale też o życiu i tym co dotyczy człowieka w sposób zasadniczy: czyli po co żyjemy i dokąd zmierzamy...

- Na Jubileuszu obejrzelśmy spektakl zatytułowany "Sztuka".

- Tym razem zaproponowaliśmy widzom spektakl zatytułowany po prostu „Sztuka” autorstwa Yasmine Reza. Spektakl ten kilkanaście lat temu prezentował w Bełżycach Teatr

Konskwentny z Warszawy. U nas zagrał Michał Kamiński, Krzysztof Topyło i Szymon Topyło.

Mówiąc w skrócie jest to rzecz o trzech przyjaciółach, z których jeden kupuje sobie za horrendalnie wysoką cenę obraz, pomalowany na białło, ukośnie w białe paski. Jest to przyczynek do dyskusji o sztuce dostrzegania sztuki, ale też o sztuce przyjaźni, sztuce przebaczenia, sztuce śmiechu i także sztuce dostrzegania drugiego człowieka.

- Każdy ze spektakli to także sztuka poszukiwania charakteru postaci granej na scenie.

- Oczywiście. Próbujemy wydobyć z psychiki aktora charakter granej postaci. Są to niezwykle ciekawe i owocne poszukiwania. Wśród wystawianych sztuk bardzo dobrze pamiętam „Pokutnika z Osjaku” i bohaterów jakim był tenże pokutnik, kusiciel a także mądrość chóru. Z tym przedstawieniem wiąże się niebanalna treść i historia połączona ze światem wiary. Wspominam nieocenioną pomoc nieżyjącego już ks. Jana Kurzępy w stworzeniu oprawy muzycznej tego przedstawienia. W zasadzie to każda ze sztuk określała charakter i charakterki: „Nad Styksem”, „Dziewiąty sprawiedliwy” czy „Cena”, gdzie bohaterowie stają wobec wyboru czy skazać człowieka na śmierć i jak wyjść z tego cało...

- Teatr ma wielu przyjaciół od Towarzystwa Przyjaciół Teatru począwszy.

- Niezaprzeczalnym przyjacielem są widzowie wiernie oglądający nasze przedstawienia od lat. Są to także rodziny aktorów, sąsiedzi czy znajomi, którzy często organizują dla nas elementy do scenografii i kostiumy. Dużą pomocą były dla nas także dofinansowania projektów przyznawane przez Burmistrza Bełżyc.

- Jakie plany mają teatralnicy na najbliższą przyszłość?

- Pomysłów nam nie brakuje. Ciągłe przychodzą nowe. Przygotowujemy w tej chwili dwa spektakle, które w najbliższej przyszłości zamierzamy zaprezentować naszym widzom.

- Czego życzyć Teatrowi?

- Kolejnych jubileuszy i aby tak jak dotychczas Teatr Nasz pracował, tworzył, integrował lokalną społeczność i aby przybywało mu kolejnych amatorów, którzy zechcą ducha teatru poznać.

Dodajmy że w uroczystych obchodach XXX-lecia Teatru wziął udział Poseł na Sejm RP Jan Łopata, Burmistrz Bełżyc Ryszard Góra, zastępca Burmistrza Marcin Olszak, Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Chemperek, Honorowi Obywatele Bełżyc: ks. Czesław Przech i Witold Marcewicz wykonawca tablicy upamiętniającej te obchody oraz aktorzy, przyjaciele teatru i licznie zgromadzona, wierna publiczność.

Rozmawiała: Agnieszka Winiarska

Foto: Konrad Kliczka, Agnieszka Winiarska

## czyli Jubileusz XXX-lecia Teatru NASZ





## Mają nowy samochód!

Od grudnia 2016 r. Ośrodek Wsparcia dla Osób z Zaburzeniami Psychicznymi w Matczynie dysponuje nowym środkiem transportu dostosowanym do przewozu osób niepełnosprawnych.

Samochód Opel Vivaro Combi w wersji 9-osobowej był współfinansowany przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w ramach działania „Wyrównywanie różnic między regionami III”.

Ośrodek Wsparcia w Matczynie obejmuje opieką 41 osób pochodzących z terenów wiejskich i miejskich (w tym 20 mieszkańców Gminy Bełżyce). Osoby te ze względu na swoją niepełnosprawność, niską zaradność życiową oraz dużą odległość miejsca zamieszkania od dróg głównych nie są w stanie samodzielnie dojechać na zajęcia.

Nowy samochód pozwala na swobodne świadczenie usług transportowych w zakresie zaspokajania potrzeb bytowych, środowiskowych, zdrowotnych, kulturalnych naszych uczestników.

Daje ponadto możliwość realizacji za-

łożeń treningów umiejętności społecznych, które wymagają zorganizowania wyjazdów poza teren placówki, by umożliwić uczestnikom pełny dostęp do ośrodków kultury, centrów handlowych, instytucji użyteczności publicznej oraz ośrodków zdrowia i pomocy społecznej.

Szczególne gorące podziękowania kierujemy do Starosty Powiatu Lubelskiego Pana Pawła Pikuli za wsparcie finansowe, życzliwość i wrażliwość

na potrzeby ludzi niepełnosprawnych oraz do Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Lublinie- Pani Anety Łońskiej i pracowników tej placówki za udzieloną pomoc w całościowej pracy związanej z gromadzeniem niezbędnej dokumentacji i meryto-

ryczną opiekę podczas realizacji projektu.

*Tekst i foto: uczestnicy, pracownicy i kierownik Ośrodka Wsparcia dla Osób z Zaburzeniami Psychicznymi w Matczynie*



## Nasze strofy

### Na 600 Lecie Bełżyc

*Nasze miasto Bełżyce, jubileusz świętuje*

*Na lubelskiej wyżynie miasto się znajduje*

*Dzisiaj swe sześćsetlecie bełżycanie obchodzą*

*Że swe miasto kochają co dzień dowodzą*

*Bo od jego powstania, wiele się zmieniło*

*Dużo domów powstało i mieszkańców przybyło*

*Szpital, szkoły, przedszkole w swoim mieście mamy*

*Kościół nasz zabytkowy często odwiedzamy*

*Król Jagiełło przed laty nasze miasto przemierzał*

*Pięknym Szlakiem Jedwabnym prosto z Sandomierza*

*W naszym się mieście na postój zatrzymał*

*Konia w źródle poił z wojskiem odpoczywał*

*Od tych czasów źródło swoją nazwę dostało*

*Toteż Źródłem Jagiełły miasto je nazwało*

*I popiersie Jagiełły obok postawiono*

*Na jubileusz sześćsetlecia pięknie odnowiono*

*Kiedyś miasto w większości, Żydzi zamieszkiwali*

*W Rynku sklepy swe mieli, wszystkim handlowali*

*Do buźnicy na modły wszyscy przychodzili*

*W swym języku gorliwie zawsze się modlili*

*Gdy pożoga wojenna nasze miasto dotknęła*

*Większość Żydów w mieście od kul wroga zginęła*

*Na pamiątkę obelisk przed Emdekiem dziś stoi*

*Z Izraela wnuki przyjeżdżają do swoich*

*W naszym mieście spokojnie wszystkim nam się żyje*

*W Rynku park gdzie z fontanny woda w górę bije*

*I plac zabaw dla dzieci nowy postawiono*

*By bezpiecznie tam było wokół ogrodzono.*

A.K. 2016

## Konkurs „600 gram humoru i rozrywki”

**W ramach obchodów 600 – lecia Bełżyc w dniu 29 kwietnia 2017 r. w MDK w Bełżycach Miejski Dom Kultury pod patronatem Burmistrza Bełżyc, odbędzie się konkurs, w którym mogą uczestniczyć grupy, zespoły oraz osoby indywidualne powyżej 14 roku życia z terenu gminy Bełżyce zgłoszone w terminie do dnia 31 marca 2017 r.**

**Organizatorzy zakwalifikują maksymalnie 10 uczestników prezentacji.**

**Zgłoszenia przyjmowane będą w Miejskim Domu Kultury w Bełżycach osobiście lub drogą elektroniczną na adres: g.b.mdkwb@wp.pl**

**Nagrody za miejsca I – III będą wręczone w dniu 30 kwietnia 2017 r. w trakcie gali finałowej przed występem kabaretu SMILE.**

**I nagroda – 600 zł,**

**II – nagroda 400 zł,**

**III nagroda – 200 zł**

**Szczegóły i regulamin konkursu są na stronie internetowej [www.belzyce-mdk.pl](http://www.belzyce-mdk.pl)**



## Upiekli stos pierniczków

Czasopisma kobiece co roku prześcigają się w pomysłach na nowatorskie artykuły. Jednym z nich jest pieczenie tradycyjnych, polskich pierniczków.

Historia piernika sięga czasów, które nastąpiły po wojnach krzyżowych. Dzięki handlowi z Bliskim Wschodem do Europy zaczęły „napływać” przyprawy, które miały nadać ciastom niepowtarzalny zapach i smak. Piernik wywodzi się z epoki średniowiecza, kiedy to pewien piekarz piekący miodownik (chleb z miodem) przez pomyłkę wzbogacił go przyprawą korzenną. Od tego czasu nazwa piernika stała się powszechnie używana. O wyjątkowości pierników świadczy kumulacja 3 składników: mąki pszennej lub żytniej, miodu oraz przypraw korzennych. Ponadto niektórzy dodają: jaję, mleko, kakao, tłuszcz, czy spulchniacze. Dietetycy nawiązują do częstego spożywania ciasteczek z racji licznych walorów zdrowotnych: pobudzają trawienie, dostarczają energii do mięśni i mózgu, a nawet posiadają odmładzającą moc.

Pierniki, pierniczki to nieodłączny element świątecznej atmosfery i nie powinno ich zabraknąć na bożonarodzeniowym stole. Stanowią one bowiem symbol szczęścia i dostatku. Dlatego w Szkole Podstawowej w Krzu, po raz drugi odbyła się akcja pod hasłem: „Pierniczkowy zawrót głowy”, której inicjatorką była pani Magdalena Nowak. Z racji tego przedsięwzięcia, naszych uczniów z kl. O-III SP odwiedziła pani Agnieszka Ziółek, która podzieliła się z nami kulinarną recepturą na upieczenie pysznych korzennych ciasteczek oraz ciekawymi pomysłami na ich udekorowanie. Wyborowi różnorodnych pierniczkowych motywów towarzyszyła iście radosna atmosfera.

I zaczęło się... wybieranie barwników, polew, dekoracji. Każdy zapewne znalazł tu coś dla siebie, a tego jednego, wyjątkowego dnia mógł poczuć się prawdziwym twórcą własnego arcydzieła. Nie obyło się bez dodatkowej degustacji tych pierników, które zrobiły wyjątkowe wrażenie na prawdziwych smakoszach łakoci. Kulminacyjnym punktem spotkania było wykonanie pamiątkowego zdjęcia z panią Agnieszką wraz z własnoręcznie udekorowanymi ciasteczkami.

*Tekst i foto Magdalena Nowak- nauczyciel przedszkola w Krzu*



## Babciu, Dziadziu ...



Babci szarlotka smakuje najlepiej! Pierogi to mistrzostwo świata. Tylko dziadek potrafi zrobić najwspanialszy karmnik dla ptaków. Babcia i dziadek są bardzo ważnymi osobami w życiu dziecka. Ich bezgraniczna miłość i akceptacja w stosunku do wnuków nie mają sobie równych. Ich łagodność i cierpliwość wynika z dużego zasobu doświadczeń i świadomości, jaką rolę w życiu człowieka odgrywa rodzina. Dziadkowie są dla wnuków wzorami do naśladowania, dzieci uwielbiają spędzać z nimi czas. Dziadkowie znają najpiękniejsze bajki i najciekawsze historie. Wiedzą dużo o roślinach, zwierzętach, potrafią ciekawie opowiadać o własnym życiu, historii rodziny. Dziadkowie wspierają rodziców w opiece nad dziećmi, służą pomocą, radą i dobrym słowem. Dziadkowie zawsze mają dla wnuków czas, bo one są dla nich najważniejsze, a wspólne spędzanie czasu daje im wiele radości.

10 lutego 2017r. w Zespole Szkół nr 2 w Bełżycach odbyła się uroczystość z okazji Święta Babci i Dziadka. Najważniejszą częścią uroczystości był program artystyczny w wykonaniu dzieci z trzech grup przedszkolnych. Całość rozpoczęła się wspólnie zaśpiewaną piosenką. Pierwsze zaprezentowały się dzieci z grupy najmłodszej. Maluchy z radością i dumą recytowały przygotowane dla babć i dziadków wiersze. Gdy zabrzmiała muzyka dziadkowie mogli podziwiać tańczące i śpiewające wnuki. Dzieci 4-5 letnie w wierszach wyraziły swoją miłość, szacunek, wdzięczność dla dziadków. Zakończyły występ piękną piosenką. Najstarsza grupa 6 i 7-latków zaprezentowała przedstawienie teatralne na podstawie wiersza pt. „Rzepka”. Mali aktorzy wzbudzili ogromny zachwyt i dostali gromkie brawa. Swoje występy zakończyli piosenką i tańcem. W finale uroczystości dzieci z wszystkich grup wspólnie złożyły babciom i dziadkom życzenia w formie piosenki.

Po części artystycznej głos zabrała Dyrektor Zespołu Szkół Nr 2 pani Cecylia Król, która podziękowała dzieciom za udany występ i złożyła babciom i dziadkom życzenia z okazji ich święta. Były uściski, całuski, upominki dla babć i dziadków, a także słodki poczęstunek. Wspólnie spędzone chwile na zawsze pozostaną w naszej pamięci. Dziękujemy wszystkim, którzy okazali pomoc i wsparcie w organizacji tej uroczystości.

*Tekst: Halina Korębska, Dorota Gajowiak, Izabela Nagnajewicz  
Foto: Izabela Czuryżkiewicz*





## Czerwonokrzyski działacz



Na wniosek Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie pan Roman Doktor z Klubu HDK PCK przy Spomasz Bełżyce S.A. został odznaczony przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Srebrnym Krzyżem Zasługi za wieloletnią pracę i działalność na rzecz Honorowego Krwiodawstwa.

Wręczenie odznaczeń miało miejsce w Muzeum Lubelskim w styczniu b.r.

Pan Roman otrzymał wyróżnienie z rąk Wojewody Lubelskiego Przemysła Czarnecka.

Roman Doktor zaczął oddawać krew w 1981 r. i jest członkiem klubu HDK PCK "Spomasz" Bełżyce S.A. Wcześniej został odznaczony brązowym krzyżem zasługi w 1993 r. Na wniosek zarządu rejonowego PCK w Lublinie w 2016r. został odznaczony odznaką *Zasłużony dla zdrowia narodu*. - Nasz kolega Roman czynnie bierze udział w działalności klubu, na chwilę obecną oddał 36,1 l krwi. - mówi Marian Piekoś prezes Klubu HDK PCK przy Spomasz Bełżyce S.A.

*Tekst: Agnieszka Winiarska,  
foto: arch. R.Doktor*



## Turniej Piłki Halowej z okazji 600-lecia miasta Bełżyce

Kolejną imprezą, która wpisała się w kalendarz obchodów jubileuszu miasta był Turniej Piłki Halowej, w którym wzięły udział: AZS UMCS, NEXBET Konopnica, TERMO DOOR Poniatowa i Tęcza Bełżyce.

Po zaciętych zmaganiach puchar zawodów a zarazem laur zwycięstwa przypadł drużynie NEXBET z Konopnicy.

Oprócz tego widzowie obejrzyli pokazy trików piłkarskich w wykonaniu mistrzów świata - Akademii Be Freestyle z Warszawy, która zorganizowała także warsztaty. Wzięli w nich udział w większości młodzi piłkarze z drużyny Orlika Bełżyce, którą na co dzień trenuje Justyna Giza. W dniu dzisiejszym pani Justyna prowadziła całą imprezę.

Dla starszych sportowców, miłośników oraz sympatyków sportu zorganizowana została przez Magdalenę Widelką dyrektor M-GBP w Bełżycach wystawa zatytułowana "Historia sportu w Bełżycach". Tam mogliśmy m.in. zobaczyć i przypomnieć sobie jakie sekcje i dyscypliny trenowali na przestrzeni ostatnich kilku dziesięcioleci bełżyccy sportowcy. Oglądających zaciekały zwłaszcza unikatowe zdjęcia archiwalne.

Wróćmy do wydarzeń jakie miały miejsce w czasie Turnieju. Wyciskanie sztangi to konkurencja zorganizowana przez jednego ze sponsorów wydarzenia: siownię Haryzma. Zwycięzcą w tej konkurencji został Dawid Mirosław. Czas pomiędzy rozgrywkami wypełniły występy cheerleaderek - grupy AXEL z MKD. Na zakończenie zmagani nastąpiło losowanie kilkudziesięciu nagród wśród uczestników Turnieju ufundowanych przez sponsorów Spomasz Bełżyce S.A. i Siłownię Haryzma oraz przez nasz samorząd. Były także słodkie upominki zaopatrzone w logo jubileuszu 600-lecia Bełżyc. Przez cały turniej kibicowali drużynom burmistrzowie miasta: Ryszard Góra i Marcin Olszak, a na zakończenie nagrody zwycięzcom wręczył Burmistrz Bełżyc Ryszard Góra.

*Tekst: Agnieszka Winiarska,  
foto: Małgorzata Wiślińska, Agnieszka Winiarska*

## Zacznij biegać razem z nami

*Bełżyce i okolice biegają* to promowanie wszelkiej aktywności fizycznej i skupianie ludzi aktywnych, pozytywnie nastawionych, optymistycznie patrzących na otaczający świat. Stąd stworzenie strony na facebooku właśnie pod taką nazwą *Bełżyce i okolice biegają*. Będzie tam można przeczytać formacje o imprezach sportowych, zobaczyć ciekawe miejsca, dowiedzieć się gdzie można biegać, jeździć, spacerować, zwiedzać, bo przecież gmina Bełżyce ma wiele pięknych terenów, wprost stworzonych do rozwijania aktywności fizycznej. Zachęcamy wszystkich do przyłączenia się.

*Tekst i foto: Bełżyce i okolice biegają*





## Halowa Liga Mistrzów zakończona

Po dwóch miesiącach zmaganiach na boiskach nasi piłkarze zakończyli rozgrywki w Halowej Lidze Mistrzów. Nasze miasto reprezentowało dwie drużyny w dwóch rocznikach. W meczach finałowych, jak i przez dwa miesiące zmaganiach, chłopcy pokazali się z bardzo dobrej strony. Osiągnęliśmy wynik: Legia Warszawa (Bełżyce 2009) - Lublinianka 3:4 i Dinamo (Bełżyce) - Górnik Łeczna 0:4.

Ogromne brawa należą się wszystkim za postawę, determinację i za piękną grę oraz godne reprezentowanie naszego miasta.



W końcowej klasyfikacji drużyna Legii Warszawa (Orlik 2009) zajęła 9 miejsce na 23 biorące udział w rozgrywkach drużyny. Z kolei drużyna Dinamo Zagrzeb (Orlik 2008) zajęła miejsca 19-23.

Bardzo dziękuję rodzicom za cierpliwość, za doping cotygodniowy za wszelką pomoc za zaufanie. Chłopcom, moim podopiecznym za wszystko za to że nie zwalniali tempa, że walczyli zawsze do końca, za to że się nie poddawali. Jesteście super!

Warto zaznaczyć że nasz piłkarz Antoś Zieliński z rocznika 2009 został królem strzelców całej Halowej Ligi. Strzelił najwięcej bra-

mek wśród wszystkich zawodników a było ich ponad 300!

Przypomnijmy, że to już drugi rok z rzędu kiedy nasz piłkarz został królem strzelców, w ubiegłym roku został nim Bartosz Maj z rocznika 2006.

Wyróżnienia otrzymali także: Aleksandra Giza jako jedna z dwóch grających dziewczynek w rozgrywkach, a także Bartosz Nieoczym i Michał Anasiewicz.

Nie zwalniamy tempa i trenujemy dalej. Zapraszamy wszystkich chętnych na treningi.

Tekst: J.Giza, foto: arch. J.Giza

## Sparing piłkarzy Orlika

Młodzi piłkarze Orlika Bełżyce z roczników 2008-2006 w ramach treningu rozgrywali mecze sparingowe z drużyną z Nałęczowa. Chłopcy podzieleni na 3 drużyny, z których każda rozegrała 6 spotkań. Wielkie brawa należą się naszym piłkarzom: piękne akcje, mistrzowskie bramki i zgranie - to właśnie zaprezentowali na spotkaniu w Nałęczowie. Zarówno ci, którzy trenują już kilka lat jak i ci, którzy dopiero kilka miesięcy. Widać ogromne postępy w obu zespołach.

W ramach następnych treningów piłkarze Orlika kilka tygodni później rozegrali mecze towarzyskie z drużyną z Nałęczowa na swoim boisku. Tym razem każda drużyna rozegrała 4 mecze. Obejrzelśmy w wykonaniu bełżyckich piłkarzy piękne akcje i bramki, zgranie zawodników i efektowną grę. Przy okazji dziękujemy licznie zgromadzonej publiczności za wspaniały doping.

Przypomnijmy Czytelnikom jakie Orlik Bełżyce ma drużyny:

Stroje błękitne to rocznik 2011-2009  
Stroje granatowe: rocznik 2008  
Stroje szare: rocznik 2007 i starsi.

Tekst: red., J.Giza, foto: arch. J.Giza



## Sekcja Muay Tay z Bełżyc uczy się od mistrza



Na zdjęciu od lewej: Patryk Twardzik, Mateusz Goliszek, Rafał Topyła, Andrei Molchanov, Michał Walczak oraz trener Muay Thai Bełżyce - Tomasz Iwaniak.

25 lutego 2017r. w lubelskim klubie K1 Fighting Center sportowcy z Bełżyc wzięli udział w seminarium z Andrei Molchanovem, 9 -krotnym Mistrzem Świata Muay Thai.

Mistrz pochodzi z Białorusi, która jest szczególnym miejscem na fighterskiej mapie Europy. Seminarium dotyczyło głównie walki w kłinczu, uderzeń łokciami oraz kopnięć low kick - są to techniki charakterystyczne dla Muay Thai, jako sportu walki. Trening był podzielony na trzy dwugodzinne bloki treningowe zakończone sparingami.

- Przez 6 godzin Andrei przekazał nam spory wachlarz technik, które pomagały mu w zdobywaniu mistrzowskich medali. Białoruska szkoła tajskiego boksu jest, jak się sami przekonaliśmy, bardzo prosta a zarazem bardzo skuteczna. Mistrz podzielił się z nami cennymi wskazówkami, jak zostać najlepszym w tej dziedzinie, na czym skupiać największą uwagę podczas treningów oraz jak postępować w starciu z wymagającym przeciwnikiem. Zaznaczył, że nigdy nie można lekceważyć przeciwnika i jako zawodnicy powinniśmy podchodzić do każdego starcia z pokorą - relacjonuje Rafał Topyła z Muay Thai Bełżyce.

Andrei Molchanov stoczył ponad 150 zawodowych walk w formule Muay Thai. Swoją zawodniczą karierę zakończył w 2007r. na rzecz trenerstwa. Był trenerem wielu polskich zawodników, do najbardziej znanych należą: Paweł Nastula, Jan Błachowicz i Marcin Różalski.

Tekst: red., R.Topyła, foto. arch. R.Topyła

Pod honorowym patronatem Burmistrza Bełżyc 18 marca 2017r. (sobota) na hali sportowej CKFiS Bełżyce przy ul. Wilczyńskiego 62 odbędzie się Gala Sportów Uderzających - T-BOX Amator League 1. Są to zawody organizowane z okazji

**600-lecia Bełżyc.**

Start o 11.30 - WSTĘP WOLNY!  
Organizatorzy:  
Stowarzyszenie Razem dla Bełżyc,  
Muay Thai Bełżyce  
oraz Wiara Siła Motywacja

## Kolejne rekordy pływaczek

Startem w zawodach Ligi Wojewódzkiej Juniorów Natalia i Wiktorja Dwojak zaczynają sezon 2017.

W tym sezonie dziewczynki startują jako juniorki co uprawnia je do brania udziału w zawodach w profesjonalnych strojach pływackich. Krótką przerwę w startach od grudnia do chwili obecnej pływaczki wypełniły ciężkimi i żmudnymi treningami.

11 i 12 lutego w Lublinie w czasie rozgrywanych Ogólnopolskich Zawodów Pływackich Memoriału Henryka Kossakowskiego obie dziewczynki zaliczyły niezwykle udane starty. Na trzynastu startach indywidualnych wywalczyły aż siedem medali i pobiły dwanaście rekordów życiowych. Dodajmy, że zawody odbywały się na basenie 50 metrowym.

Tekst: AWI

### PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE

## BS BEDNARCZYK

Centrum Motoryzacyjne

**Bełżyce**  
ul.Przemysłowa 30 b  
tel.815172102, www.bedmot.pl

**Serwis samochodowy**  
**Części hurt-detal**  
**Myjnia bezdotykowa 24H**  
**Pomoc Drogowa tel.603 222 555**  
**Serwis opon TIR**

**Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów**

**BOSCH Service**  
Car Service  
Wszystko czego potrzebuje Twoje auto



## Odpowiedz na pytanie



Dziękujemy także wszystkim Czytelnikom, którzy próbowali rozwiązać zagadkę fotograficzną, natomiast nie do końca rozpoznali widoczne na zdjęciu budynki.

Przejdźmy do pytania w tym miesiącu. Czy poznają Państwo co uwidocznione zostało na fotografii obok i skąd zostało zrobione to zdjęcie?

Jeśli tak, przez miesiąc czekamy na odpowiedzi w redakcji Gazety Bełżyckiej lub pod nr tel. 81 517 22 30.



Na pytanie z poprzedniego wydania Gazety Bełżyckiej prawidłowo odpowiedzieli: Barbara i Andrzej Gryglicy, Stanisław Kosiński, Tadeusz Wójtowicz, Tomasz Bogusz i Antoni Kamiński

Na zdjęciu, które wykonane zostało na skrzyżowaniu ulicy Bychawskiej w Bełżycach z drogą osiedlową, widoczny był fragment bloku oraz budynek powiatowej rady narodowej, późniejszy szpital powiatowy. Na pierwszym planie widoczna orka koniem pod zagospodarowanie osiedlowych trawników.



tel. 500 018 075 • Bełżyce, Rynek 42  
[www.studiofryzurmaria.pl](http://www.studiofryzurmaria.pl)  
[info@studiofryzurmaria.pl](mailto:info@studiofryzurmaria.pl)

## STUDIO FRYZUR MARIA

serdecznie zaprasza na:

- profesjonalny dobór i stylizację fryzur damskich, męskich i dziecięcych
- innowacyjną koloryzację włosów wiodącą marką L'OREAL PROFESSIONNEL
- balayage, flamboyage, ombre, sombre, flesh, brond
- HAIR CHALK - kolorowe pasemka
- zabiegi SPA dla włosów L'OREAL PROFESSIONNEL - STEAMPOD, SAUNA, BOTOKS
- keratynowe prostowanie włosów (do 8 miesięcy)
- trwała owocowa • styling
- beach waves - efekt fal morskich (do 8 tygodni)
- przedłużanie i zagęszczanie włosów metodą kanapkową i CLIP ON
- upięcia okazjonalne • makijaże okazjonalne



tel. 500 018 075  
**Bełżyce, Rynek 42**